Ner 171. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 29 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
27	6	27" 5,''' 094	† 11, 6	5,''' 02	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	2	4, 832	† 17, 5	6, 19	Pł. Zachodni ,,	Pochmurno	Grzmoty Deszcz
	10	5, 270	+ 13, 0	5, 62	ZPł. Zachodni ,,	,,	
28	6	5, 492	† 12, 7	5, 15	,, ,,	,,	Deszez
	2	5, 885	+ 13, 7	5, 48	,, ,,	Chmurno	
	10	6, 031	† 12, 2	5, 27	Pł. Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Do księgarni *St. Gieszkowskiego* nadeszły nowo-wyszłe dzieła:

Biblioteka historyczna. Historya Francyi podług najlepszych źródeł ułożona przez J. *Dziekońskiego* poszyt 1 do 8go za komplet z 12tu poszytow lub dwóch dużych tomów ozdobione przeszło 100 drzeworytami przedstawiającemi zupełną galeryą monarchów francuzkich oraz 2ma rycinami na stali, ... złp. 40.

Biblioteka starożytna pisarzy Polskich, 6 Tomów Warszawa 1843. i 1844. . . . . złp. 45.

Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona, w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843. przez Adryana *Krzyżanowskiego* Warszawa 1844. . . . . złp. 36.

Dykcyonarz biograficzno-historyczny. czyli krótkie wspomnienia żywotów ludzi wsławionych cnotą, mądrością, przemysłem, męztwem, wynalazkami, błędami od początku świata do najnowszych czasów. Warszawa 1844. 12 poszytów w cenie prenumeracyjnej . złp. 50.

Historya Napoleona, przez Emila Marco de *Saint-Hilaire* Warszawa 1844. 12 zeszytów w cenie prenumeracyjnej . . . . . . złp. 40.

Historya obyczajów i zmyślności zwierząt z podziałami metodycznemi i naturalnemi wszystkich ich gromad, kurs czytany w Ateneum królewskim paryzkim przez J. J. *Virej* przegląd Antoniego Wagi 10 poszytów Warszawa 1843 i 1844 cena prenumeracyjna . . . . złp. 25.

Hodowla bydła rogatego i świń wraz z wykładani gospodarstwa nabiałowego, tuczenia i innych korzyści dla pożytku praktycznych gospodarzy przez Mułata *Oczapowskiego* Warszawa 1844. . . . . złp. 5.

Kmiotek pismo peryodyczne dla wieśniaków in 4to Warszawa 1844. Rok III., prenumerata roczna na 52 Numera . . . . złp. 8.

Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi Macieja *Stryjkowskiego* 8 poszytów Warsz. 1844. Cena prenumeracyjna . . złp. 40.

Latarnia Czarnoksięzka, obrazy naszych czasów przez J. J. *Kraszewskiego* Oddział II. 4 Tomy Warszawa 1844. . . . . złp. 24.

Małżeństwo dni piętnastu przez *Skimborowicz* Warsz. 1844. . . . . złp. 6.

Maska albo miłość i obłuda, romans obyczajowy przez Władysława *Kopanke* 3. Tomy Warszawa 1844. . . . . złp. 12.

Matylda czyli pamiętniki młodej kobiety, przez Eugeniusza *Sue* przełożyła z francuzkiego L. S. Warszawa 1844. 3 Tomy złp. 26. gr. 20.

Myślini czyli całokształt loiki narodowéj, przez B. F. *Trentowskiego* 2 Tomy 1844 Poznań zł. 36.

Noc i Poranek, czyli życie ludzkie romans Bulwera tłomaczenie L. *Segietyńskiego* 4 Tomy Warsz. 1844. . . . . złp. 65.

Potrzeby chemiczne rolnictwa przez Adolfa *Duflos* i Adolfa *Hirset* dla użytku rolników, i pomocy w badaniach chemiczno-agronomicznych przełożył J. S. *Zditowiecki* Warszawa 1844 . . . . złp. 9.

Przegląd naukowy literaturze, wiedzy i umnictwu poświęcony, Tom I. pod redakcyą H. *Skimborowicza* Warszawa 1844. 12 poszytów na tom jeden lub rok . . . . . złp. 30.

Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michała *Balińskiego* i Tymoteusza *Lipińskiego* poszytów 24 w cenie prenumeracyjnej złp. 60.

Stary kommodor, romans morski przez kapitana *Maryat* 2 Tomy Warszawa 1844. . złp. 12.

Sztuczne skrapianie łąk, czyli nawodnianie ich przemysłowe przez Fryderyka *Vorländer* zawiadowcę lasów okręgu gorniczego w Siegen spolszczone przez Leopolda *Eysymontta* z dwoma tablicami figur Warszawa 1844. złp. 5.

Tajemnice Paryża przez Eugeniusza *Sue,* przekład Fr. *Chlewaskiego* Warszawa 1844 18 poszytów . . . . złp. 36.

Zarysy Ameryki przez Karola *Dikkinsa (Charles Dickens)* przekład z angielskiego Warsz. 1844 złp. 6.

Zorza, dziennik młodemu wieku poświęcony. Warszawa 1844. 12 Zeszytów . . . . . złp. 18.

Jeszcze kilka słów o ostatniéj powodzi, — bo czyny serc napojonych ludzkością, serc poczciwych, niemogą niepowinny nigdy być za-

milczane. — Głód jest pierwszym tyranem każdego, zniszczonego nagłym pożarem lub powodzią; spieszy on zaraz w te miejsca, aby podwajał niedolę, aby swoją żelazną ręką rozdzierał jéj bolesne rany; — dla tego też szlachetne dusze, biegną tuż za nim do zatopionéj chatki lub spalonéj zagrody, aby mu niedać czasu pastwienia się nad ofiarami nieszczęścia; — tak działo się u nas w dniach 23, 24 i 25 b. m. Prócz pomocy ze strony Rządu udzielonéj, spieszyli i prywatni odezwą Dyrekcyi Policyi zachęceni, z czem kto mógł, na osłodzenie losu uciśnionym!. — Nie są to wielkie, nie są bogate dostarczenia, ale drogie, nieocenione, bo w chwili najpotrzebniejszéj, okropnéj! Dla tego wyliczyć je, jest nową przynieść pociechę dla serc czułych: że są umysły w najniższéj nawet klassie ludu, umiejące pojmować gwałtowność, potrzebę nawiedzonego klęską, — pragnące zanieść mu pociechę — otrzeć łzę. Następujący wykaz dostarczonéj żywności dla biednych nadwiślanów, najlepszym tego będzie dowodem; według bowiem urzędowego wykazu, dostarczono im w dniach powyższych: chleba, powiększéj części promnickiego bochenków 1146; — serów owczych 135; — krowich 48; — bułek pszennych 628; — kiełbas różnych 130; — bryndzy faseczkę 1; — mięsa funtów 10; — masła garczek 1; — kaszy jęczmiennéj garcy 5; — grochu garcy 4; mąki garcy 4. — Niewielki to jest wykaz, bo też dzięki Bogu nie tak wielka była liczba potrzebnych; — ale pamiątka tego czynu jest równie ważna jak piękna, — bo zostawia po sobie wzór, który już na podobne przypadki niezostanie bez czcigodnych naśladowców.

Wczoraj dopiero było rzeczywiste otworzenie teatru po dwumiesięcznej przerwie. Ulubiona komedyo-opera romantyczna w 3 aktach: Zaręczyny przed frontem zgromadziła liczną publiczność która z serdecznemi oklaskami powitała naszych artystów. — Krytycy poznańscy nie znaleźli w téj sztuce żadnych powabów. —

Dziś pan Dupuis atleta, z panem Price dają ostatnie widowisko w teatrze. — Dupuis stoczy walkę olbrzymią z tutejszym atletą Kurpowskim. —

Wiadomosci zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— Berlin 27 Lipca —

Królewskie ministeryum stanu, wydało wczoraj następujące ogłoszenie:

»Najjaśniejszy Król i Królowa Jejmć, przedsięwzięli dziś zrana o god. 8 wyjechać najprzód do Edmannsdorf na Szlązku, a ztamtąd do kąpieli w Iszl. Kareta podróżna zajechała przed portyk pałacu, do któréj wsiadła najprzód N. Królowa, przyjąwszy prośbę od oczekującej w tym miejscu na siebie kobiety; następował Król Jmć, i w chwili gdy N. Pan siadł i lokaj nachylił się do zamknięcia pojazdu, przybliżył się jakiś człowiek z pomiędzy tłumu, i z podwójnego pistoletu dał ognia dwa razy raz po raz do karety, która téj chwili ruszała z miejsca.

»Jeszcze na placu zamkowym J. K. M. rozkazał zatrzymać pojazd, i zatrwożonemu ludowi przez zrzucenie z siebie płaszcza okazał, że jest nietkniętym, dziękując za okazaną troskliwość, — kazał potem ruszyć daléj, i puścił się koleją żelazną frankfurtską w drogę. — Dopiero na banhofie, po bliższem obejrzeniu pojazdu, przekonano się, że istotnie dwie kule dostały się wgłąb tegoż, i że tylko szczególna łaska Opatrzności zachowała Najjaśniejszych Podróżnych nietykalnemi. —

»Zbrodniarz został zaraz na gorącym uczynku ujęty, i z trudnością przed gniewem ludu do najbliższéj straży wojskowéj oddany, a ztamtąd do więzień kryminalnych odprowadzony. Tam dopiero oświadczył, że jest byłym burmistrzem nazwiskiem Tschech, i za takiego poznanym został. Człowiek ten ma lat 54 był dawniéj kupcem, następnie kilkanaście lat burmistrzem w Storkowie gdzie wskutku nagannego postępowania dostał uwolnienie od służby. Od tego czasu przebywał tu w Berlinie, i starał się o jaką posadę u władz krajowych, któréj mu atoli, jako niemającemu żadnych praw za sobą odmówiono; — że nawet zaniesiona przez niego w téj mierze prośba do N. Pana, nie otrzymała skutku. Był to bardzo gwałtowny i w wysokim stopniu namiętny człowiek.

»Zaraz po pierwszém przesłuchaniu w policyi, przyznał się bez ogródki do popełnionego zamachu, i za powód haniebnego czynu przytoczył, że się tylko chciał zemścić za niesłuszne odmówienie swemu żądaniu, przyczém najwyraźniéj zapewnił, że zbrodni téj dopuścił się z własnego popędu, i z nikim go niepodzielał. Śledztwo zbrodniowe natychmiast rozpoczęte zostało.

»Dopełniając tego smutnego obowiązku podajemy do wiadomości publicznéj, niesłychaną dotąd w dziejach pruskich zbrodnię; napełni ona serca wszystkich wiernych poddanych najżywszą boleścią. Lecz zarazem pobudzi je do dziękczynienia Najwyższéj Opatrzności, która tak dobrotliwie odwróciła niebezpieczeństwo od tak drogiéj pary Królewskiéj, i ojczyznę od niepowetowanéj straty zachowała.

Berlin 26 Lipca 1844 r.

Królewskie Ministerium Stanu.

(podpisano) *Boyen*, *Mühler*, *Savigny*, *Bülow*, *Bodelschwing*, *Flottwell*.

— Paryż 21 Lipca. —

Xiążę Joinville zawinął do portu hiszpańskiego Algesiras. — Przyszło już do trzeciéj potyczki z marokanami, która także niekorzystnie dla nich skończyła się. Pomimo to wszystko, zdaje się że do wojny nieprzyjdzie, — ponieważ cesarz marokański miał ostatecznie zezwolić na wszystkie żądania Francyi

Jeden z najznakomitszych mieszkańców muzułmańskich w Konstantynie, Englis Bej, przybrał zupełnie ubiór i obyczaje francuzkie; synowie

jego chowani są w religii katolickiéj, i klassyczne pobierają nauki.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 25 *Lipca.* —

Ogłoszono postanowienie N. Pana 3 b. m. na prośbę wniesioną po raz 3ci o ułaskawienie Bogumiły Kwiatkowskiéj, za zbrodnią morderstwa prostego wyrokiem sądu krymi. b. województw Mazow. i Kalisk. 25 marca 1823 r. zapadłym, a 10 czerwca t. r., w sądzie Apel. przez b. Wydział kassacyjny zatwierdzonym, na karę śmierci przez ucięcie głowy wykonać się mającą skazanej, która to kara ukazem 26 grudnia 1823 r., na dożywotne warowne więzienie zamienioną jej została, dalsze zaś ułaskawienie następnym ukazem 22 lutego 1836 r. odmówione. Zapatrzywszy się na wnioski Komissyi Rządowéj Sprawiedliwości przedstawione Nam przez Radę Administ. naszego Królestwa Polskiego, a mianowicie że za Kwiatkowską przemawiają długie lata kary już wycierpianéj, osłabienie ztąd sił fizycznych, tudzież przykładne zachowanie się w więzieniu; postanowiliśmy zamienić powyższą karę na pięcioletnie zamknięcie w domu poprawy.

— *Petersburg* 15 *Lipca.* —

Rada Państwa, zgodnie z wnioskiem Senatu uchwaliła: »Dla uzupełnienia stósownych artykułów zbioru praw przepisać, że metryki urodzenia i chrztu dzieci rang niższych wojskowéj i morskiéj służby, wydziału pocztowego i innych komend lub władz, mogą być wydawane na papierze bez stęplu, nie rozciągając jednak tego wyjątku do kancelistów wydziału cywilnego.« Opinia ta najwyżéj zatwierdzoną została 8 maja r. b. — W jednéj z toni przy wyspie Krestowskiéj, złowiono niedawno 2 jesiotrów ogromnych przeszło po 2 arszyny długości mających, oba ważyły 19 pudów i zostały sprzedane za 500 rubli assyg. Z jednego z nich wydobyto ikry do 2 pudów, któréj funt sprzedawano, jako kawior, po 2 rub. sr.

W Odessie 2 b. m. była okropna burza, tak straszliwéj najdawniejsi tameczni mieszkańcy niepamiętają; połączyły się bowiem najgwałtowniejsza ulewa, grad, przerażające grzmoty, wicher zrywający dachy, wywracający drzewa i t. p.

— *Z Berlina.* —

Jest teraz zdecydowanem, że król dnia 25 lipca ztąd wyjeżdża. Zawiezie królowę do Ischl, gdzie N. Pani przez miesiąc cały wód używać będzie. Stamtąd uda się król do Wiednia, potém przez Szląsk po kilkudniowym tam pobycie na wielki przegląd wojska do Prus; stamtąd ku końcowi sierpnia do Berlina powróci a w drugiéj połowie września na rewią IV. korpusu armii do Merzeburga zjedzie. Tam też podówczas będzie obecnym król Hanowerski.

— *Wiedeń* 12 *Lipca*: —

Onegdaj tutejszy francuzki poseł, hr. Flahault, wyjechał naprzeciw xżnie Klementynie francuzkiéj do Stockerau, i towarzyszył jéj do Ebenthal. Następny dzień przeznaczony był na przedstawienie xżnéj u dworu i wielki objad w Schönbrun; ale że dzień 13 lipca jest dniem rocznicy śmierci xięcia Orleans, a zatem dniem żałoby dla królewsko francuzkiéj rodziny, przeto przyjmowanie xiężny odłożone zostało do d. 15.

— *Poznań* 19 *Lipca.* —

Ciąg dalszy konwencyi kartelowéj.

Art. 5. Gdy się wydarzy przypadek, iż zbieg przed wyjściem z służby jednéj lub drugiéj z wysokich stron kontraktujących, już wprzód zbiegł od wojska innego monarchy lub innego państwa, z którém jedna z wysokich stron kontraktujących zawarła konwencyą kartelową, zbieg przecież taki ma być wydany temu wojsku, od którego na ostatku uciekł.

Art. 6. Obustronnym władzom wojskowym i cywilnym zabrania się wyraźnie przyjmowanie w służbę wojskową osoby, któréjby dezercyą z drugostronnéj wojskowéj służby za pewną lub też tylko za mającą podobieństwo do prawdy uważać można; nie powinne one także przepuszczać na granicy podoficerów lub żołnierzy wojska państwa zaściennego, jeżeli nie będą miéć paszportu lub dymissyi od szefa lub dowódzcy oddziału, do którego należeć oświadczają. Każdą bez takiego paszportu lub dymissyi przez nie napotkaną lub przez ich podwładnych doniesioną im osobę, która przez powierzchowne oznaki lub z innych okoliczności zdaje się należeć do wojska drugiego państwa, powinny aresztować niezwłocznie ze wszystkiemi znajdującemi się przy niéj rzeczami i kazać ją wysłuchać do protokułu, poczem należy postępować według zawartych w artykule drugim postanowień.

Art 7. Wysokie kontraktujące strony starać się będą o prędkie i bez trudności zadość-czynienie rekwizycyom do ich władz wydawanym. W tym nawet przypadku, iżby reklamowane osoby przyjęte były w służbę rządu, w którego znajdują się kraju, okoliczność ta nie będzie wpływać wcale na wynikające z obecnego artykułu wzajemne obowiązki.

Art. 8. Wątpliwość względem dokładności któregokolwiek z szczegółów w rekwizycyi wyrażonych, nie może być powodem do niewydania zbiega, wyjąwszy wymienione w artykule 3 przypadki.

Art. 9. Przy wydawaniu zbiega lub zobowiązanego do służby wojskowéj, zawsze i bez wyjątku wydać oraz trzeba nietylko protokuł spisany przy aresztowaniu względem powodu i okoliczności tegoż, ale też, skoro należy do klassy osób podług artykułu 2 ex officyo wydanemi być winnych, i rzeczy wojskowe, które posłużyły do odkrycia jego dezercyi. Jeżeli zaś należy do klassy osób, które dopiero po zaszłéj komunikacyi z resp. władzami wojskowemi lub w skutku szczególnéj rekwizycyi mają być wydane, wówczas dla usunięcia wszelkich

wątpliwości, iż jego wydanie ma miejsce podług wskazanych w niniejszéj umowie zasad, zawsze pokazać trzeba oryginał lub zawierzytelnioną kopię tyczącéj się onegoż rekwizycyi.

Art. 10. Miejsca pograniczne, gdzie dawniéj odbywało się regularne wydawanie zbiegów i innych osób, utrzymują się i nadal, i wprawdzie tak długo, dopóki obustronne władze nie ułożą się względem zmiany w tym względzie. Urzędnicy, którzy sobie mają w tych miejscach poruczone wydawanie osób, o ile należą do stanu wojskowego lub cywilnego, powinni być przez właściwą władzę wojskową lub cywilną, władzy drugostronnéj z nazwisk podani.

Art. 11. Za utrzymanie każdego zbiega lub zobowiązanego do służby wojskowéj, rachując od dnia, którego w celu wydania go ex officio lub za rekwizycyą aresztowany został, wynagradzać się będzie dziennie dwa i pół srebrnych groszy pruską grubą monetą czyli półósméj kopijki srebrem. Jeżeli zbieg zabrał z sobą konia skarbowego, bonifikować się będą od tegoż czasu każdy dzień na konia dwie macki owsa i 8 funtów siana; wraz z potrzebną słomą i obrok ten płacić się będzie podług każdoczasowych cen targowych najbliższego miasta. Wydanie zbiega nastąpi najpóźniéj ośm dni po jego, niezwłocznie po odkryciu go uskutecznionem aresztowaniu, a koszta za jego utrzymanie mają także wzajemnie tylko za przeciąg 8 dni być wynagrodzone, wyjąwszy iżby wydanie onegoż właściwym władzom, dla odległości miejsca schwytania go, lub dla innych dostatecznie udowodnionych okoliczności nad pomieniony przeciąg czasu opóźnić się musiało. Jeżeli zbieg dla choroby oddanym został do szpitala, wówczas rząd reklamujący wynagrodzi koszta dzienne po trzy i pół srebrnych groszy pruską grubą monetą czyli po dziesięć i pół kopijki srebrem za cały czas jego w nim pobytu.

Art. 12. Jeżeli prócz zbiega odkryty także zostanie koń przez niego zabrany i zwrócony rządowi, ten, w skutek którego doniesienia koń został przytrzymanym odbierze od rządu, któremu jest wydanym, nagrody siedm i pół talara pruską grubą monetą (sześć rubli 75 kopijek srebrem.)

Art. 13. Celem wypłacania téj nagrody, równie jak wyrażonych w art. 11 kosztów za utrzymanie, które w żadnym przypadku nie mogą być podwyższone, każą wysokie kontraktujące strony złożyć pewną summę pieniędzy, w ręce urzędników, z któréj ciż urzędnicy niebawnie przy wydawaniu zbiega lub osoby do służby wojskowéj zobowiązanéj i konia służbowego tak koszta żywności na mocy obrachunku, który przy wydaniu przez trudniącą się tem drugostronną władzę wraz podany być winien, jakoteż nagrodę za zajęcie konia skarbowego wypłacać mają. Gdyby obrachunek nie był dokładny, co się nie może tak łatwo zdarzyć przy tak ścisłem ustanowieniu kwoty nagrody i kosztów żywności, to wszelako wypłata obrachowanéj summy ma nastąpić, i dopiero późniéj ma być dochodzoną reklamacya w téj mierze, wyjąwszy jedynie przypadek, gdzieby zawartemu w art. 9 postanowieniu względem równoczesnego wydania znalezionych przy zbiegu rzeczy wojskowych lub pokazania oryginalnéj rekwizycyi lub zawierzytelnionéj kopii, nie uczyniono zadosyć, w którym to razie nie płacą się ani nagroda za ujęcie, ani koszta za żywność.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Lipca.

Zwierkowska Józefa ob., Witwicki Mikołaj, Chełmiński Józef, Ostrowski Brutus ob., Wielopolska Paulina hr., Bystrzonowski Maxymilian, Charemza Józef, Perski Tymoteusz ob., Zakrzewski Władysław ob., Brzechwa Józef, z Polski; -- Wyczałkowski ob., Cantacu, Starzyński Stanisław ob., Brześciński Alexander, Kotarski Józef ob., z Galicyi; -- Waliczek Linus, Schindler Julius, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Lichtenstadt Henryk, Marciszewska Eleonora ob., Filipoff Mikołaj, Remiszewski Ambrozy ob., Slaski Adam, Bzowska Elżbieta, Binkowska Tekla, Zarzecki Stanisław, Popow Franciszka, Kononowicz Barbara, Kurczyńska Zuzanna, Oślińska Józefina, Kotkowski Józef ob., do Polski. -- Stadnicka Apolonia hr., Zagórowski Józef, Bille Emilian, Orłowski Jakób, Jasiński Maxymilian, Orłowski Leon, Lisowska Franciszka, do Galicyi; Bukowska Roza hr., Steinert Joanna, Szymanowska Zazanna, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 5788.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 13 lipca r. b. N. 3317 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 20 Sierpnia r. b. publiczna *in plus* licytacya na sprzedaż domu N. 323 w Gm. III., bursą muzyczną zwanego, przy ulicy Szewskiéj sytuowanego. Cena do pierwszego wywołania w ilości złp. 9.964 gr. 2 naznacza się. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* złp. 1000.

Kraków d. 24 Lipca 1844 r.

Senator Prezydujący,

KOPFF.

(1r) Referendarz L. *Wolff.*